Ks. Bp Jan Zając

## Wprowadzenie do sympozjum

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Uwielbialiśmy i uwielbiamy Boga bogatego w miłosierdzie naszą obecnością i modlitwą. Włączam się w to uwielbienie i dziękuję wam wszystkim, którzy wybraliście się na to święte miejsce, aby trwać w tej jedności przed Bogiem i z Bogiem, i z braćmi i siostrami. Bądźcie zatem pozdrowieni w tym szczególnym miejscu i w tym szczególnym dniu.

Serdecznie witam i pozdrawiam każdego, kto dzisiaj tu jest obecny, a także tych, którzy tutaj chcieli przybyć, ale nie mogli z różnych powodów. Niech ta wspólnota, ta jedność będzie umocnieniem, abyśmy wzajemnie przekazywali sobie ten wielki dar, jakim jest Miłość Boża, która ogarnia nas zwłaszcza wtedy, gdy trwamy w postawie adoracyjnej przed miłosiernym Bogiem.

Moje słowo wprowadzenia będzie zawierać myśli, które wypowiedziała św. Faustyna i bł. Jan Paweł II. Oni prowadzą nas do Boga obecnego w Najświętszym Sakramencie, Boga bogatego w miłosierdzie. Przekazuję te słowa. Niech one będą umocnieniem i drogą wskazującą, jak iść przed Najświętszy Sakrament i jak odchodząc z adoracji nieść to orędzie miłości miłosiernej Boga współczesnemu światu, wypełniając to wielkie wołanie o nową ewangelizację.

A zatem święta siostra Faustyna mówi naszym umysłom i naszym sercom:

„Kiedy przyszłam na adorację, odczułam w duszy, że weszłam do świątnicy Boga żywego. Czułam, że majestat jego mnie otacza. Tajemnica wielka zaszła na tej adoracji, tajemnica między mną a Panem. Choć mówiłam wiele z Panem, jednak bez słowa. Nie uczucie, ale świadoma rzeczywistość, której mi nic przyćmić nie może. Wielka tajemnica zadzierzgniętych sił między mną a Bogiem. Odwaga i moc pozostała w duszy mojej. Kiedy wyszłam z adoracji ze spokojem spojrzałam w oczy temu wszystkiemu, czego przedtem tak bardzo się lękałam”

A błogosławiony Jan Paweł II mówi naszym umysłom i naszym sercom słowa zawarte w Notatkach pod jakże znamienitym tytułem „Jestem bardzo w rękach Boga”:

„Z potrzeby serca płynące uwielbienie Boga na adoracji, uwielbienie Boga i tego dobra, które wszystko przewyższa, a które przybliżyło się do człowieka i poprzez sakrament swej Obecności, przez Eucharystię stale jest wśród nas. Sakramentalnie, a jakby osobiście. Adoracja to pełne oddanie siebie Panu Bogu. I na adoracji uczę się być do dyspozycji Pana Jezusa gdy chodzi o posługę ludowi Bożemu. Mam przyjąć wszystkie doświadczenia, które wedle jego myśli i woli należą całkowicie do całości mojej ziemskiej drogi, prosząc o łaskę, abym zawsze mógł sprostać, a więc przyjmować, podejmować i służyć”.

Niech zatem wstawiennictwo świętej Faustyny i błogosławionego, świętego Jana Pawła II pomoże przyjąć te wszystkie dary jakie dzisiaj przygotowuje tej wspólnocie Jezus Eucharystyczny. I niech napełnią się wasze serca i wasze wznoszące się do Boga w modlitwie dłonie umocnią się tymi darami, abyście siostry i bracia mogli na nowo przyjmować Boże dary, podejmować zadania i służyć Bogu i człowiekowi. Niech się tak stanie!